

**Wyrok z dnia 27 marca 2000 r.**

**I PKN 150/99**

**Lekarz medycyny posiada odpowiednie kwalifikacje do sprawowania nadzoru i koordynacji pracy średniego personelu medycznego. Z przepisów ustaw z dnia 19 kwietnia 1991 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz.U. Nr 41, poz. 178 ze zm.) oraz z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz.U. Nr 91, poz. 410 ze zm.) nie wynika obowiązek utworzenia w przychodni lekarskiej stanowiska przełożonej pielęgniarek.**

Przewodniczący: SSN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2000 r. sprawy z powództwa Grażyny K. przeciwko Przychodni Lekarskiej Akademii Obrony Narodowej w W. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 21 maja 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 21 maja 1998 r. oddalił apelację Grażyny K. od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie z dnia 4 grudnia 1997 r., oddalającego powództwo apelującej o przywrócenie do pracy w Przychodni Lekarskiej Akademii Obrony Narodowej w W.

Grażyna K. była u strony pozwanej zatrudniona od 1 września 1988 r., a od 1 października 1992 r. na stanowisku przełożonej pielęgniarek. W okresie od 4 stycznia do 15 czerwca 1996 r. nie świadczyła pracy z powodu choroby. W dniu 17 czerwca 1996 r. otrzymała wypowiedzenie dotychczasowych warunków pracy w związku ze zmianami organizacyjnymi w Przychodni i likwidacją stanowiska przełożonej pielęgniarek. Strona pozwana zaproponowała jej pracę na stanowisku starszej

pielęgniarki. Powódka nie wyraziła zgody na zaproponowane warunki pracy, wobec czego umowa o pracę uległa rozwiązaniu z dniem 30 września 1996 r.

Zarządzeniem Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego [...] z dnia 12 grudnia 1995 r. w Przychodni Lekarskiej wprowadzono etat zastępcy komendanta. Od 1 marca 1996 r. przychodnia została wyodrębniona ze struktur organizacyjnych Akademii Obrony Narodowej i zaczęła funkcjonować jako samodzielny podmiot w sprawach pracowniczych. O wielkości i strukturze zatrudnienia decydował kierownik, tj. Komendant Przychodni. Z tym też dniem zastępca komendanta został przełożonym służbowym i fachowym średniego personelu medycznego. Początkowo był nim ppłk lek. med. Jerzy P., a od października 1996 r. - Janusz N. W dniu 22 kwietnia 1996 r. do Akademii Obrony Narodowej wpłynął „wykaz zmian do etatu [...]” ponownie wprowadzający do struktury organizacyjnej przychodni stanowisko przełożonej pielęgniarek. Nie zostało ono jednak utworzone. Stanowisko zastępcy komendanta opłacane jest ze środków przewidzianych na uposażenia żołnierzy, zaś stanowisko przełożonej pielęgniarek należy do opłacanych z funduszu wynagrodzeń pracowników cywilnych. Zakresy obowiązków dla obu tych stanowisk były takie same.

W okresie od marca do grudnia 1996 r. nastąpiły zmiany organizacyjne w pozwanej Przychodni. Liczba pielęgniarek nie uległa zmianie, natomiast wzrosła liczba etatów lekarskich z 12 w marcu do 14 we wrześniu i 17 w grudniu. W związku z tym powstała potrzeba zapewnienia pracy pielęgniarki w gabinecie lekarskim. Przyznane środki pieniężne na zatrudnienie bazowe (49 etatów) nie pozwalały na zatrudnienie dodatkowej pielęgniarki. Powierzenie zastępcy komendanta administracyjnej funkcji przełożonego pielęgniarek i przeniesienie powódki do pracy merytorycznej było zatem usprawiedliwione sytuacją kadrową i finansową Przychodni. Podana Grażynie K. przez pracodawcę przyczyna wypowiedzenia zmieniającego była rzeczywista. Zarząd zakładowej organizacji NSZZ Pracowników Wojska w piśmie z dnia 12 czerwca 1996 r. zajął pozytywne stanowisko w kwestii zmiany powódce stanowiska pracy.

Oceniając powyższy stan faktyczny, Sąd stwierdził, że struktura organizacyjna zakładu należy do kompetencji pracodawcy i nie podlega kontroli sądu. Ani z ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych (Dz.U. Nr 41, poz. 178 ze zm.), ani z ustawy z dnia 25 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz.U. Nr 91, poz. 410 ze zm.) nie wynika obowiązek utworzenia w przychodni lekarskiej stanowiska przełożonej pielęgniarek. Twierdzenie powódki, że likwidacja sta-

nowiska nastąpiła dlatego, że Komendant Przychodni płk Ryszard Z. „chciał się jej pozbyć” nie znalazło w materiale dowodowym potwierdzenia.

Grażyna K. zaskarżyła ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 KPC „przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu wybiórczej oceny dowodów poprzez dokonanie ustaleń wyłącznie w oparciu o dowody zaprezentowane przez stronę pozwaną, a tym samym pominięciu przy dokonywaniu ustaleń dowodów z zeznań powódki, z jej pisma z dnia 18 listopada 1997 roku oraz z zeznań wnioskowanych przez stronę powodową świadków”, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a także o zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według załączonego wykazu.

Zdaniem skarżącej „wykazała” ona, że bezpośrednią przyczyną przesunięcia jej na gorzej płatne i mniej satysfakcjonujące stanowisko był konflikt z Komendantem Przychodni spowodowany „ w szczególności jej odmową organizowania przyjęć za jej pieniądze dla gości komendanta, odmową rozwożenia leków szczególnie reglamentowanych osobom nieuprawnionym będącym znajomymi komendanta, odmową przyjmowania pacjentów nieuprawnionych do wojskowej opieki zdrowotnej i chęć szykanowania jej”. W dalszej części uzasadnienia skargi podniosła, że Sąd nie ustosunkował się do „wykazanych” przez nią takich okoliczności jak zła atmosfera w pracy i negatywny wpływ likwidacji stanowiska na pracę całego personelu. Zastępca komendanta nie poświęcał dostatecznie dużo uwagi swoim dodatkowym obowiązkom. Sąd nie uwzględnił stanowiska [...] Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych, która zaleciła stronie pozwanej przywrócenie stanowiska przełożonej pielęgniarek i obsadzenie go przez osobę o wykształceniu pielęgniarskim.

Strona pozwana w odpowiedzi na kasację wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja w przewadze jest polemiką z ustaleniem Sądu, że zmiany organizacyjne w Przychodni Lekarskiej Akademii Obrony Narodowej i likwidacja stanowiska przełożonej pielęgniarek stanowiły rzeczywistą oraz uzasadnioną przyczynę zmiany Grażynie K. warunków pracy i płacy w drodze ich wypowiedzenia. Ustalenie to w

świetle całości materiału dowodowego, a zwłaszcza dokumentów, nie może być zasadnie podważone.

Wbrew używanemu w kasacji zwrotowi o „wykazaniu” okoliczności, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a które Sąd pominął, np. co do szykan jakich doznawała powódka od przełożonego, żądania przez niego wykonywania czynności wykraczających poza obowiązki pracownicze, negatywnych skutków zmian organizacyjnych w Przychodni, zostały one „wykazane” tylko w subiektywnym przekonaniu skarżącej. Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pośrednio, poprzez odesłanie do ustaleń Sądu pierwszej instancji, odniósł się i do tych kwestii, szczegółowo analizując powyższe okoliczności podnoszone wszak na wszystkich etapach postępowania. Powódka ukarana została naganą, a mimo to przełożony wnioskował o wypłatę jej nagrody rocznej za 1995 r. w pełnej wysokości. Żaden ze świadków nie potwierdził zeznań Grażyny K. o żądaniu przez Komendanta Przychodni organizowania przyjęć dla jego gości. Powódka podała przy tym, że incydent ten miał miejsce około miesiąca przed wręczeniem jej wypowiedzenia zmieniającego, co, w ocenie Sądu, nie jest wiarygodne ze względu na nieobecność skarżącej w pracy wskutek choroby w okresie od 4 stycznia do 15 czerwca 1996 r. Komendant Przychodni nie wyraził zgody na podjęcie przez powódkę studiów zaocznych w Instytucie Studiów nad Rodziną ATK w Ł., motywując odmowę tym, że profil wybranych studiów poszerzy wprawdzie ogólną jej wiedzę, natomiast nie przyczyni się do podniesienia kwalifikacji zawodowych niezbędnych na zajmowanym stanowisku, zaś studia obciążą pracodawcę dodatkowymi świadczeniami. Jednak po uzyskaniu zgody na podjęcie studiów Komendanta Akademii Obrony Narodowej powódka korzystała z urlopów bezpłatnych w dniach, w których odbywały się zajęcia. Sąd w obszernym wywodzie negatywnie ocenił odmowę wyrażenia zgody przez przełożonego powódki na jej studia, ale nie uznał, iż stanowiła ona szykanę. Żądanie przez pracodawcę zaświadczenia o stanie zdrowia od lekarza psychiatry było być może upokarzające dla powódki, jak twierdzi, ale obiektywnie usprawiedliwione. Grażyna K. sama przyznała, że rozpoznano u niej nerwicę wegetatywną i ma problemy z tym schorzeniem.

Sąd odniósł się także w motywach zaskarżonego wyroku do kwestii celowości przeprowadzonych zmian w Przychodni. Nawet przy krytycznej ich ocenie Sąd nie ma kompetencji do nakazania pracodawcy przywrócenia struktury organizacyjnej, która, zdaniem skarżącej, jest właściwa. Z tych też względów stanowisko zajęte przez [...] Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie

miało znaczenia. Pisma tego samorządowego organu mają charakter opinii, która powinna być brana pod uwagę przy ustalaniu struktury organizacyjnej przychodni, ale która nie wiąże jej kierownika. Sąd wskazał podstawy prawne wyrażonego w motywach zaskarżonego wyroku poglądu, że pozwana przychodnia nie miała obowiązku utworzenia stanowiska przełożonej pielęgniarek. To czy i jak obowiązki nadzorcze nad średnim personelem wykonuje zastępca komendanta należy zaś do oceny pracodawcy. Zresztą, w świetle wyników kontroli przeprowadzonej w Przychodni przez komisję Polikliniki Centralnego Szpitala Klinicznego Wojskowej Akademii Medycznej w W. w lutym 1998 r. twierdzenia powódki co do negatywnych skutków likwidacji stanowiska przełożonej pielęgniarek mają wymiar subiektywnych jej ocen.

Bezzasadny jest zarzut kasacji jakoby Sąd dokonał oceny dowodów wybiórczo. Oceniał wszechstronnie zarówno zeznania świadków (Ewy G., Andrzeja G., Bogusława Z., Cecylii P., Alicji T.-K., Elżbiety B., Janusza N.) jak i stron pod kątem ich przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wiarygodności. Na rozprawie w dniu 20 listopada 1997 r. powódka zrezygnowała z dowodu z zeznań Zbigniewa A., Marka W. i Iwony J., którzy nie stawili się na posiedzenia.

Nie można też podzielić zarzutu, że Sąd nie ustosunkował się do pism Prezydium Okręgowej Rady [...] Izby Pielęgniarek i Położnych z 4 czerwca 1997 i 18 listopada 1997 r. co do rażącego naruszenia ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (Dz.U. Nr 91, poz. 40). Podzielił w tym zakresie stanowisko strony pozwanej, motywując, że skoro powołana ustawa weszła w życie 1 listopada 1996 r., a zatem już po ustaniu zatrudnienia powódki, nie mogła mieć w sprawie zastosowania. Poza tym, z przepisów tej ustawy, a także poprzednio obowiązujących ustaw z 21 lutego 1935 r. o pielęgniarstwie (Dz.U. Nr 27, poz. 199) oraz z 19 kwietnia 1991 r. o samorządzie pielęgniarek i położnych nie wynika zakaz powierzenia lekarzowi czynności przełożonej pielęgniarki pielęgniarek. Lekarz posiadający wyższe wykształcenie medyczne jest osobą posiadającą odpowiednie kwalifikacje, określone w załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 7 lipca 1995 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie kwalifikacji wymaganych od pracowników na poszczególnych stanowiskach pracy w publicznych zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 84, poz. 425), do sprawowania nadzoru i koordynacji pracy średniego personelu medycznego.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> KPC, orzekł jak w sentencji.

=====